

RONDO NA ROMERA OTWARTE. Jak się jeździ?

data aktualizacji: 2014.08.07



Skrzyżowanie Surowieckiego i Romera jest już otwarte dla kierowców. Drogowcy zakończyli budowę ronda. Zapytaliśmy kierowców i mieszkańców jak się jeździ - i czy na Ursynowie powinny powstawać kolejne ronda?

Mieszkańcy Puszczyka, Pięciolinii i Cybisa - czyli okolic skrzyżowania domagali się poprawy bezpieczeństwa w tym miejscu. Niby znaki o pierwszeństwie przejazdu były czytelne, ale sporo kierowców albo ich nie zauważało, albo je lekceważyło - stąd na krzyżówce Romera i Surowieckiego co chwilę były stłuczki. W godzinach szczytu kierowcy jadący od strony Puławskiej mieli utrudnione włączenie się do ruchu na skrzyżowaniu - tworzyły się korki. Czy teraz po wybudowaniu ronda sytuacja się zmieni?

- *Na pewno będzie bezpieczniej* - ocenia pani Joanna, mieszkanka bloku przy Pięciolinii. - *Już widać, że przed rondem kierowcy zwalniają i ten ruch jest dużo płynniejszy. Myślę, że mieszkańcy są zadowoleni* - dodaje.

Mieszkańcy chwalą też równy i gładki asfalt oraz podreperowanie chodników. Ich zdaniem po zakończeniu sąsiednich inwestycji budowlanych (budują się tam dwa nowe bloki) okolica zyska na estetyce.

- *Dobrze, że nowy asfalt pojawił się nie tylko na samym skrzyżowaniu, ale też na odcinku w kierunku Puławskiej. Choć mogliby już pociągnąć do końca* - komentuje pan Zbigniew.

Co o rondzie myślą kierowcy?

Kierowcy o powstających na Ursynowie rondach nie mają zbyt dobrej opinii.

- *Może to i dobry pomysł, ale Polacy nie umieją zachować się na rondzie. Bardzo często widzę kierowców jadących nieprzepisowo, albo takich, którzy po prostu nie wiedzą co zrobić będąc już na środku ronda!* - opowiada pan Aleksander. Tacy kierowcy blokują ruch i paradoksalnie powodują większe korki. Sytuacja ta dotyczy jednak głównie dużych rond - dwupasmowych, a nie takiego jak na Surowieckiego. - *Tu problemem mogą być kierowcy, którzy - tak jak gdzie indziej na Ursynowie - nie sygnalizują swoich zamiarów* - dodaje Aleksander. Dlatego Pan Aleksander jest przeciwnikiem powstawania małych rond.

- *Mnie się wydaje, że ruch tu będzie dużo płynniejszy, niż gdy ronda nie było* - mówi z kolei Marek, inny napotkany przez nas kierowca. - *Wreszcie przejazd od Janowskiego będzie łatwiejszy i szybszy, ale zobaczmy jak to w praktyce wyjdzie* - komentuje.

Czas i praktyka pokażą więc czy wybudowanie ronda w tym miejscu było słuszną decyzją. W założeniach ma ono uspokoić i usprawnić ruch, sprawić, że piesi będą czuli się bezpieczniej. Kolejne rondo dzielnica planuje wybudować na skrzyżowaniu Romera i Herbsta.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/rondo-na-romera-otwarte-jak-sie-jezdzi,2317.htm>